

To był szok!

Razem z klasą (I a) byliśmy na spotkaniu autorskim z panem Krzysztofem Koziółkiem w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Było ono dla mnie bardzo nietypowe, a wręcz szokujące.

Pan Krzysztof pisze książki kryminalne, dlatego mówił, że jest „kryminalistą” co bardzo mnie rozbawiło. Spotkanie było pełne ciekawostek z jego życia, a także z jego „życia książkowego”. Większość książek pana Koziółka styka się z rzeczywistością, czasem nawet za bardzo. Dlatego wydają mi się bardzo intrygujące i na pewno przeczytam kilka. Na spotkaniu mówił także o tym, jak dobrze pisać. Rady, których nam udzielił naprawdę przydadzą się w pisaniu. Najważniejszą było jednak „zawsze po napisaniu, sprawdzaj nawet kilka razy”. Potwierdził słowa naszych polonistów. ☺

Spotkanie było prowadzone w bardzo przyjemnej atmosferze. Było ono według mnie trochę kontrowersyjne, tak jak i książki, ponieważ pan Krzysztof mówił wprost o pewnych rzeczach, o których niektórzy tak bezpośrednio by nie powiedzieli. Opowiadał, jak czasem ciężko jest być pisarzem. Aby wydać książkę, musi przeczytać ją około 10 razy! Nic więc dziwnego, że zna każdą prawie na pamięć. Pan Koziółek jest, jak dla mnie, bardzo ciekawym pisarzem i podoba mi się jego osobowość.

Szkoda, że to spotkanie było takie krótkie, bo z Panem Krzysztofem Koziółkiem można by było rozmawiać bardzo długo. Myślę, że wszyscy czuli się bardzo luźno, jak na mało którym spotkaniu autorskim.

Aleksandra Siorek Ia Gimnazjum nr 4